



Drodzy Państwo,

Po raz kolejny niezmiernie miło mi jest zamykać numer czasopisma „Człowiek i Relacje” i zapraszać Was do lektury następnego, tym razem trzeciego już w kolejności.

Choć ani chwili nie wątpiłam w moc i wytrwałość naszego Zespołu Redakcyjnego, ani w to, że czasopismo będzie się „zdrowo” rozwijało, to fakt, że ponownie udaje nam się w szybkim tempie zebrać teksty i to od tak znamienitych autorów oraz autorek, mnie zdumiewa.

Cieszę się, że ten numer mogliśmy poświęcić tematowi relacji pomagania i obszarom z nim związanym. Pewnie jeszcze nieraz, ze względu na zamiłowanie do szeroko rozumianej psychologii i psychologizowania, będziemy do niego wracać. Teraz natomiast, zainspirowani „własnymi słowami” Róży Iszkuło, przywołując w wyobraźni świeży, wiosenny powiew ciepłego wiatru, oddajemy głos **Młodym**. Chcemy bowiem zapytać ich o to, czego właśnie oni – jako przyszli kreatywni, otwarci, często niezwykle utalentowani dorośli – oczekują od świata. W jakiej rzeczywistości chcieliby żyć i co jest dla nich w ich własnej drodze ku dorosłości najważniejsze.

Nieustannie czekamy na zgłoszenia od wszystkich tych, którzy chcieliby publikować swoje prace w naszym czasopiśmie.

Dziękujemy za dotychczasową obecność i towarzyszenie nam w tworzeniu „Człowiek i Relacje”.

Do przeczytania!

PGC